



**RADA FUNDACJI**

Halina Bortnowska-Dąbrowska    Teresa Romer  
Henryka Bochniarz                Andrzej Rzepliński  
Janusz Grzelak                      Wojciech Sadurski  
Ireneusz C. Kamiński                Mirosław Wyrzykowski  
Witolda Ewa Osiatyńska

**ZARZĄD FUNDACJI**

Prezes:                                 Danuta Przywara  
Wiceprezes:                            Maciej Nowicki  
Sekretarz:                                Piotr Kładoczny  
Skarbnik:                                 Lenur Kerymov  
Członek Zarządu: Dominika Bychawska-Siniarska

Warszawa, 29 listopada 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu**

**XVI Wydział Karny**

Al. Marcinkowskiego 32

61-745 Poznań

1976 /2017/DB/KS

**Sygnatura akt XVI K 194/17**

**OPINIA PRZYJACIELA SĄDU W SPRAWIE**  
**ZWOLNIENIA Z TAJEMNICY DZIENNIKARSKIEJ PIOTRA ŻYTNICKIEGO**

**Uwagi wstępne**

*Amicus curiae* – „opinia przyjaciela sądu” jest znaną w praktyce sądów zagranicznych, a także w Polsce, formą wyrażania przez organizacje pozarządowe opinii prawnej w postępowaniach sądowych w sprawach związanych z profilem działalności danej organizacji. „Opinia przyjaciela sądu” ma na celu przedstawienie szczególnego poglądu organizacji społecznej na sprawę rozpatrywaną przed sądem. Ma pomóc w kompleksowym rozpoznaniu sprawy, z uwzględnieniem argumentów oraz poglądów, które być może nie zostały podniesione przez strony w postępowaniu.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka (dalej: „HFPC”, „Fundacja”) podejmuje się sporządzenia „opinii przyjaciela sądu” w sprawach, w których, naszym zdaniem, wymaga tego interes społeczny. Celem opinii nie jest przedstawianie nowych dowodów lub okoliczności faktycznych. W „opinii przyjaciela sądu” odnosimy się do ogólnych zasad ważnych z punktu widzenia przestrzegania standardów praw człowieka, gdy są one adekwatne w danym stanie faktycznym. Zadaniem „przyjaciela sądu” jest zwrócenie uwagi na różne aspekty sprawy w kontekście poszanowania

Konstytucji, prawa międzynarodowego oraz w szczególności orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”, „Trybunał”).

HFPC jest organizacją pozarządową, której statutowym celem jest ochrona praw człowieka, w tym kontrola ich przestrzegania przez organy władzy publicznej w Polsce. Niniejsza sprawa ma istotne znaczenie z punktu widzenia celów statutowych HFPC. Nasz głos w niej jest podyktowany troską o przestrzeganie standardów swobody wypowiedzi, które uznaje się za fundamentalne prawo podstawowe, odgrywające kluczową rolę w demokratycznym społeczeństwie. Wyrażamy nadzieję, że Wysoki Sąd zechce wziąć pod rozwagę przedstawioną „opinię przyjaciela sądu”, dzięki czemu przyczyni się ona szerszemu interesowi publicznemu i tym samym będzie sprzyjała urzeczywistnieniu standardów ochrony praw człowieka w Polsce.

W związku z wnioskiem Prokuratury Okręgowej w Poznaniu z dnia 19 września 2018 r. o zwolnienie Piotra Żytnickiego z tajemnicy dziennikarskiej, Helsińska Fundacja Praw Człowieka pragnie odnieść się do krajowych i międzynarodowych standardów ochrony tajemnicy dziennikarskiej. W naszym stanowisku odniesiemy się do zakresu ochrony tajemnicy dziennikarskiej, okoliczności uzasadniających zwolnienie z tajemnicy dziennikarza oraz odniesiemy standardy międzynarodowe do przedmiotowej sprawy.

## **1. Ochrona tajemnicy dziennikarskiej**

Ochrona tajemnicy dziennikarskiej jest jednym z podstawowych gwarancji wolności mediów i swobody wypowiedzi, chronionych przez art. 14 i art. 54 Konstytucji RP oraz art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: Konwencja). Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPC lub Trybunał) uznaje zasadę ochrony źródeł za jeden z kamieni węgielnych wolności prasy, zauważając, że brak tej ochrony mógłby powstrzymać informatorów od pomagania mediom w przekazywaniu społeczeństwu wiadomości o sprawach mających publiczne znaczenie<sup>1</sup>. Prowadziłoby to do osłabienia kluczowej funkcji pełnionej przez prasę w demokratycznym społeczeństwie, czyli roli tzw. publicznego stróża czy publicznego kontrolera (*public watchdog*), która wiąże się z ujawnianiem nieprawidłowości i sprzyja właściwemu funkcjonowaniu instytucji publicznych, w tym także inicjując działania władz publicznych w sferze przestrzegania prawa<sup>2</sup>. Innymi słowy, bez odpowiednich gwarancji ochrony źródeł dziennikarskich, prasa nie byłaby w

---

<sup>1</sup> Wyrok ETPC z dnia 27 marca 1996 r. (Wielka Izba) w sprawie *Goodwin p. Wielkiej Brytanii*, skarga nr 28957/95, § 39.

<sup>2</sup> Wyrok ETPC z 20 maja 1999 r. w sprawie *Bladet Tromsø p. Norwegii*, skarga nr 21980/93, § 59.

stanie należycie pełnić swojej funkcji kontrolnej, co przyniosłoby szkodę nie tylko tej profesji, lecz całemu społeczeństwu.

Zgodnie z orzecznictwem ETPC już samo nakazanie przez organ ujawniania dziennikarskiego źródła stanowi ingerencję w swobodę wypowiedzi, która może być uznana za zgodną z Konwencją tylko przy spełnieniu odpowiednich warunków. ETPC wskazuje, że zwolnienie z tajemnicy dziennikarskiej, powinno nastąpić tylko w sytuacji, w której okoliczności związanych ze sprawą nie można wyjaśnić przy pomocy innych dowodów, oraz informacje przekazane w postępowaniu przez dziennikarza muszą mieć kluczowe znaczenie dla samego postępowania<sup>3</sup>. ETPC wskazuje ponadto, iż zwolnienie z tajemnicy dziennikarskiej, które może skutkować ujawnieniem, materiałów na których pracował dziennikarz, lub ujawnienie źródeł, dopuszczalne jest tylko w sytuacji, w której ma na celu zapobieżenie popełnieniu przestępstwa (w przywoływanej sprawie *Nordisk Film & TV A/S p. Danii* chodziło o zapobieżenie przestępstwu pedofilii<sup>4</sup>).

Warto zauważyć na marginesie, iż sankcje nakładane przez organy władzy publicznej na dziennikarzy odmawiających przekazania danych o ich informatorach stanowią dodatkowe okoliczności brane pod uwagę przez ETPC przy badaniu dopuszczalności ingerencji<sup>5</sup>. Przy czym dla Trybunału przy rozstrzyganiu, czy dane działanie stanowi naruszenie Konwencji nie jest decydujące to, czy sąd krajowy formalnie zwolnił dziennikarza z tajemnicy i czy sąd dopuścił nałożenie kar, lecz to, czy w konkretnych okolicznościach sprawy działanie organów władzy publicznej było uzasadnione na tle standardów wypracowanych w strasburskim orzecznictwie. Podobnie sam fakt, iż dana ingerencja (w tym – nałożenie kary) jest przewidziana przez prawo krajowe, nie jest wystarczające, by uznać ją za dopuszczalną na gruncie Konwencji. Zgodnie z art. 10 ust 2 Konwencji takie działanie musi być bowiem także „konieczne w demokratycznym społeczeństwie”, co zgodnie z utrwalonym orzecznictwem ETPC oznacza, że ingerencja powinna być „proporcjonalna do prawowitego celu”, a jej uzasadnienie musi być „istotne (relewantne) i wystarczające”<sup>6</sup>. Wymaga przy tym podkreślenia, że analizując proporcjonalność sankcji nakładanych przez organy władzy publicznej, Trybunał bada nie tylko jej dotkliwość dla osoby bezpośrednio karanej w konkretnym postępowaniu, ale także jej szersze skutki<sup>7</sup>. Te szersze następstwa wiążą się nie tylko z tym, że sankcje mogą powstrzymać karanego w konkretnej sprawie od podejmowania ważnych społecznie tematów w przyszłości, lecz również z tym, że mogą one zniechęcić do takich działań także innych dziennikarzy. Zjawisko to w orzecznictwie strasburskim

---

<sup>3</sup> Wyrok ETPC z 5 października 2017 r. w sprawie *Becker p. Norwegii*, skarga nr 21272/12.

<sup>4</sup> Wyrok z 8 grudnia 2005 r. w sprawie *Nordisk Film & TV A/S p. Danii*, skarga nr 40485/02.

<sup>5</sup> Wyrok ETPC z 22 listopada 2007 r., w sprawie *Voskuil p. Holandii*, skarga nr 64752/01.

<sup>6</sup> Wyrok ETPC z 16 czerwca 2015 r., w sprawie *Delfi p. Estonii* skarga nr 64569/09.

<sup>7</sup> Wyrok ETPC w sprawie *Goodwin p. Wielkiej Brytanii*, op. Cit.

nazywane jest efektem mrożącym (*chilling effect*). Przy czym tego rodzaju skutek nie tyle wprost przyniósłby uszczerbek dla pewnej grupy zawodowej, lecz w związku funkcją kontrolną pełnioną przez prasę, stanowiłby stratę dla całego społeczeństwa, ponieważ przedstawicielom mediów trudniej byłoby ujawniać nieprawidłowości i informować o sprawach mających publiczne znaczenie.

## 2. Zwolnienie z tajemnicy dziennikarskiej

Ochrona tajemnicy dziennikarskiej nie ma charakteru absolutnego, jednakże zgodnie z międzynarodowymi standardami jej ograniczanie możliwe jest tylko w wyjątkowych przypadkach, w których przemawia za tym przemożny interes publiczny<sup>8</sup>, a realizacja tego interesu nie jest możliwa przy wykorzystaniu innych, mniej inwazyjnych środków<sup>9</sup>. Jednym z kluczowych elementów gwarancji tajemnicy dziennikarskiej jest także kontrola decyzji o jej ograniczeniu przez sąd lub inny niezależny organ<sup>10</sup>. Taka procedura przewidziana jest również w polskim porządku prawnym – zgodnie z art. 180 k.p.k. w przedmiocie przesłuchania lub zezwolenia na przesłuchanie osoby obowiązanej do zachowania tajemnicy dziennikarskiej decyduje sąd. Dziennikarze mogą być przesłuchiwanymi, co do faktów objętych tajemnicą tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu. Ponadto w przypadku danych umożliwiających identyfikację osoby będącej źródłem dziennikarskim, ustawodawca zasadnie wprowadził dodatkowe obostrzenia, zastrzegając, że ograniczenie prawa do anonimatu możliwe jest tylko wtedy, jeżeli informacja dotyczy przestępstwa, o którym mowa w art. 240 § 1 Kodeksu karnego.

W odniesieniu do działań prokuratury w przedmiocie przesłuchiwania dziennikarzy na okoliczności objęte ich tajemnicą zawodową, nakaz działania zgodnie z wartościami konstytucyjnymi i standardami międzynarodowymi oznacza w szczególności, że na każdym etapie postępowania ograniczenie ochrony źródeł powinno być traktowane jako wyjątek od ogólnej zasady, akceptowalny jedynie w wąsko określonych okolicznościach<sup>11</sup>. Zarówno na gruncie prawa międzynarodowego, jak i zgodnie z art. 180 k.p.k., kluczowe znaczenie dla dopuszczalności takiego wyjątku ma to, czy przemożny interes publiczny, który miałby być realizowany w związku z

---

<sup>8</sup> Wyrok ETPC w sprawie *Goodwin p. Wielkiej Brytanii*, op. Cit.

<sup>9</sup> Wyrok ETPC z dnia 15 grudnia 2009 r. w sprawie *Financial Times Ltd. i inni p. Wielkiej Brytanii*, skarga nr 821/03, § 69; Rekomendacja Komitetu Ministrów Rady Ministrów R (2000)7 z dnia 8 marca 2000 r. w sprawie prawa dziennikarzy do nieujawniania swoich źródeł informacji, memorandum wyjaśniające, pkt. 31-32.

<sup>10</sup> Wyrok ETPC z dnia 14 września 2010 r. (Wielka Izba) w sprawie *Sanoma Uitgevers B.V. p. Holandii*, skarga nr. 38224/03, § 90.

<sup>11</sup> Wyrok ETPC w sprawie *Goodwin p. Wielkiej Brytanii*, op. Cit.; wyrok ETPC w sprawie *Financial Times Ltd. i inni p. Wielkiej Brytanii*, op. Cit.; Rekomendacja Komitetu Ministrów Rady Ministrów R (2000)7, op. Cit.

uchyleniem tajemnicy, nie może być osiągnięty przy pomocy innych środków – w szczególności, czy niemożliwe jest ustalenie danej okoliczności przy pomocy innych dowodów<sup>12</sup>. Zauważa się przy tym, że dostępność alternatywnych środków dowodowych stale zmienia się w toku procesu – zwłaszcza w czasie postępowania przygotowawczego<sup>13</sup>. Dlatego też doktryna uznaje, że w przypadku nieskorzystania ze zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy, późniejsze przesłuchanie depozytariusza tej tajemnicy będzie wymagało nowego zezwolenia sądu<sup>14</sup>. Zasada ta działa też w drugą stronę – negatywna decyzja sądu w przedmiocie uchylenia tajemnicy nie stanowi przeszkody dla ponownego złożenia wniosku przez prokuratora, o ile pojawiły się nowe okoliczności<sup>15</sup>. Innymi słowy, ocena zaistnienia przesłanek dopuszczających ograniczenie tajemnicy dziennikarskiej powinna być aktualizowana wraz ze zmianami okoliczności postępowania, a zwłaszcza musi uwzględniać zmiany w materiale dowodowym dostępnym organom prowadzącym postępowanie. Na organie, który żąda wyjawienia informacji objętych tajemnicą, ciąży obowiązek każdorazowej weryfikacji, czy nie byłby w stanie osiągnąć obranego przez siebie celu innymi metodami, mniej inwazyjnymi dla wolności prasy i swobody wypowiedzi. W szczególności niedopuszczalne wydaje się potraktowanie postanowienia w przedmiocie zwolnienia z tajemnicy dziennikarskiej wydanego przez sąd na wczesnym etapie rozwoju postępowania jako zezwolenia bezterminowego i bezwarunkowego. Takie wykorzystanie postanowienia sądu mogłyby wręcz być uznane za próbę obejścia prawa, tzn. za taką czynność prawną, która „z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane”<sup>16</sup>. Z punktu widzenia formalnego bowiem organ dysponowałby odpowiednim zezwoleniem, lecz w rzeczywistości zmierzałby do przesłuchania na okoliczność objętą tajemnicą, choć informacja ta w związku z rozwojem postępowania mogłaby być ustalona w inny sposób. Należy w tym miejscu podkreślić, że zgodnie z art. 180 § 2 k.p.k. zwolnienie z tajemnicy jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy jest *niezbędne* dla dobra wymiaru sprawiedliwości – co interpretuje się jako „niemożliwość dokonania ustaleń o powyższym charakterze przy pomocy innych środków dowodowych, przy jednoczesnym wyczerpaniu istniejących w danej sprawie źródeł dowodowych”<sup>17</sup>. Przesłanki niezbędności nie będą w szczególności wypełniać takie działania, które

---

<sup>12</sup> M. Rusinek, op. Cit.; Rekomendacja Komitetu Ministrów Rady Ministrów R (2000)7, op. Cit.

<sup>13</sup> M. Rusinek, ibidem; P. K. Sowiński, op. Cit.

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> M. Rusinek, op. Cit.

<sup>16</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., sygn. akt III UK 89/05.

<sup>17</sup> Uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 16 czerwca 1994 r. , sygn. I KZP 5/94.

jedynie „ułatwiają osiągnięcie” tego celu, „sprzyjają” mu, czy też są wyłącznie „wygodne” lub „użyteczne” dla organów<sup>18</sup>.

### 3. Zastosowanie powyższych zasad do przedmiotowej sprawy

We wniosku prokuratury wskazano na potrzebę zwolnienia Piotra Żytnickiego z tajemnicy dziennikarskiej, na podstawie art. 180 par. 2 i par. 3 k.p.k, na okoliczność poczynionych przez niego ustaleń i wiedzy na temat przestępstw objętych aktem oskarżenia w jednej ze spraw prowadzonych przez prokuraturę. Jak czytamy w uzasadnieniu zwolnienie miałoby na celu ustalenie okoliczności poczynionych czynów oraz możliwości ujawnienia dodatkowych czynów. We wniosku wskazano wprost, iż zwolnienie z tajemnicy ma na celu ustalenie osób, które udzielały dziennikarzowi informacji. W szczególności, zwolnienie miałoby na celu wyjaśnienie okoliczności rozmowy pomiędzy Pawłem P. a Markiem F. Ponadto, we wniosku wskazano, że przesłuchanie dziennikarza ma na celu ustalenie jego wiedzy na temat wszystkich postępowań, które toczą się w sądzie i prokuraturze związanych z osobą Pawła P. w okresie 2014 i 2018 r.

W świetle wyżej wymienionych standardów, należy zauważyć, że uzasadnienie wnioskowanego zwolnienia z tajemnicy dziennikarskiej jest wyjątkowo szerokie i ogólnikowe. Nie wskazano w nim jednej okoliczności, która uzasadniałaby przeprowadzenie dowodu z przesłuchania dziennikarza. Wydaje się, że na etapie, na jakim obecnie jest postępowanie, „okoliczności poczynionych czynów” powinny być już w znakomitej części ustalone, skoro prokuratura zdecydowała się na skierowanie do sądu aktu oskarżenia.

W szczególności nie wydaje się również, by spełniona była przesłanka, o której mowa w art. 180 § 4 k.p.k. i zgodnie z którą, to *informacja*, która ma być ujawniona w wyniku zwolnienia z tajemnicy dziennikarskiej, ma dotyczyć przestępstw wskazanych w art. 240 k.k.<sup>19</sup> (np. w sytuacji, gdy informator posiada wiedzę na temat okoliczności popełnienia takich przestępstw<sup>20</sup>). W doktrynie wskazuje się, że wskazana regulacja jest formą kompromisu między interesami wymiaru sprawiedliwości a dobrami chronionymi przez tajemnicę dziennikarską<sup>21</sup>: ustawodawca przyjął, iż w tych – i tylko w tych – wąsko określonych przypadkach interes publiczny związany ze ściganiem

---

<sup>18</sup> Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2012 r., sygn. akt II C 626/11; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2002 r., sygn. akt K 41/02; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 lipca 2008 r. Sygn. akt K 46/07.

<sup>19</sup> W. Grzeszczyk, *Art. 180*, [w:] „Kodeks postępowania karnego. Komentarz,” LEX 2014; C. Kulesza, *Art. 180*, [w:], „Kodeks postępowania karnego. Komentarz” LEX 2018.

<sup>20</sup> L. Paprzycki, *Art. 180*, [w:] „Komentarz aktualizowany do art. 1-424 Kodeksu postępowania karnego”, LEX, 2015; M. Zaremba, *Art. 15*, [w:] „Prawo prasowe. Komentarz”, LEX, 2018.

<sup>21</sup> E. Ferenc-Szydełko, *Art. 16*, [w:] „Prawo prasowe. Komentarz”, LEX, 2013.

najpoważniejszych przestępstw wymienionych w art. 240 k.k. może, przy spełnieniu innych przesłanek z art. 180 §2. k.p.k., przeważać nad interesem publicznym chronionym przez instytucję tajemnicy dziennikarskiej. Tymczasem uzasadnienie wniosku o zwolnienie z tajemnicy w przedmiotowym postępowaniu zdaje się sugerować, że sam fakt, iż artykuł dziennikarza *odnosi* się do przestępstw wskazanych w art. 240 k.k. (w tym przypadku – w zakresie opisu umorzenia postępowania w sprawie przestępstw z art. 240 k.k.), uprawniałby do żądania ujawnienia tożsamości każdego informatora dziennikarskiego, z którym dziennikarz współpracował przygotowując dany materiał prasowy, i co więcej, także w postępowaniach, które nie toczą się w sprawie przestępstw wymienionych w art. 240 k.k. (jak przedmiotowe postępowanie). Warto zauważyć, że we wniosku nie wskazuje się również, w jaki sposób ujawnienie danych osoby, która przekazała nagranie rozmowy między Pawłem P. [REDAKTOWANE] Markiem F. [REDAKTOWANE], miałyby być w jakikolwiek sposób przydatne dla ścigania wymienionych przestępstw.

Jednocześnie powstaje pytanie, czy interes w postaci „możliwości ujawnienia dodatkowych czynów”, nie mógłby być zrealizowany poprzez przeprowadzenie innych dowodów, nienaruszających tajemnicę dziennikarską. Jak wynika z wyżej przytoczonych standardów, zwolnienie z tajemnicy dziennikarskiej powinno następować tylko w wyjątkowych sytuacjach, gdy informacji na temat określonych okoliczności nie można uzyskać w inny sposób. Wydaje się, że na tym etapie postępowania, prokuratura, w omawianym wniosku, powinna była wskazać, dlaczego nie jest w stanie ustalić danych okoliczności w inny sposób.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że przesłuchanie dziennikarza ma nastąpić na okoliczność podzielenia się przez niego wiedzą „na temat wszystkich postępowań prowadzonych w Sądzie i prokuraturze wobec Pawła P. [REDAKTOWANE]”. Tak sformułowane okoliczności uzasadniające przesłuchanie dziennikarza nie spełniają warunku szczególności. Warto zauważyć, że Piotr Żytnicki jest reporterem wyspecjalizowanym w relacjach sądowych. W związku z tym relacjonował i uczestniczył w rozprawach dotyczących sprawy. Ze względu na szeroki zakres, można odnieść wrażenie, iż wniosek prokuratury, jest próbą zastąpienia obowiązków prokuratorskich w zakresie postępowania dowodowego, materiałami zgromadzonymi w ramach śledztwa i reportażu dziennikarskiego.

Jednym z celów, jakie w świetle uzasadnienia miałyby realizować przesłuchanie dziennikarza, to ustalenie, czy dopełnił on obowiązków z art. 240 k.k. Ten element uzasadnienia wykracza poza postępowanie, w którym wniosek został złożony. Dotyczy bowiem okoliczności, które powinny być badane przez prokuraturę w odrębnym postępowaniu, przy zachowaniu standardów ochrony tajemnicy dziennikarskiej.

Warto na zakończenie podkreślić, iż samo uzyskanie przez prokuraturę zezwolenia na przesłuchanie co do okoliczności objętych tajemnicą zawodową nie przesądza jeszcze o przeprowadzeniu takiego dowodu – prokurator może z danego zezwolenia nie skorzystać<sup>22</sup>. Należy w tym miejscu podkreślić, że nie oznacza to, że prokurator może w takich przypadkach decydować dowolnie – jest on bowiem organem władzy publicznej, co oznacza, że ciąży na nim pozytywny obowiązek realizacji postanowień Konstytucji, wynikający z zasady nadrzędności Konstytucji w systemie prawnym (art. 8 Konstytucji RP). W szczególności w przypadku możliwości wyboru spośród różnych rozwiązań, organ ma obowiązek wybrać te, które są najbliższe „tekstowi, zasadom i wartościom konstytucyjnym”<sup>23</sup>. Ponadto zgodnie z zasadą związania prawem międzynarodowym (art. 9 Konstytucji RP), na organach władzy publicznej spoczywa także nakaz wykładni przyjaznej prawu międzynarodowemu, czyli wybierania spośród różnych możliwych interpretacji prawa krajowego takich, które zapewniają „w jak największym stopniu jego zgodność z treścią prawa międzynarodowego”<sup>24</sup>.

Podsumowując, pragniemy wskazać, że krajowe i międzynarodowe standardy ochrony tajemnicy dziennikarskiej wymagają, aby następowało ono w jak najrzadszych przypadkach, przy wystarczająco skrupulatnym uzasadnieniu. Sięgnięcie do instytucji zwalniania dziennikarza z tajemnicy zawodowej powinno nastąpić tylko jeżeli posiada on informację, których organy śledcze nie mogą ustalić w inny sposób – a w ocenie HFPC jest wątpliwe, by taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie.

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka,

Danuta Przywara

Prezes Zarząd

---

<sup>22</sup> P. K. Sowiński, Prawo świadka do odmowy zeznań w procesie karnym, Legalis 2004; M. Rusinek, Tajemnica zawodowa i jej ochrona w polskim procesie karnym, LEX 2007.

<sup>23</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r. sygn. akt P 17/03.

<sup>24</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 26 sierpnia 1999 r., sygn. V SA 708/99.